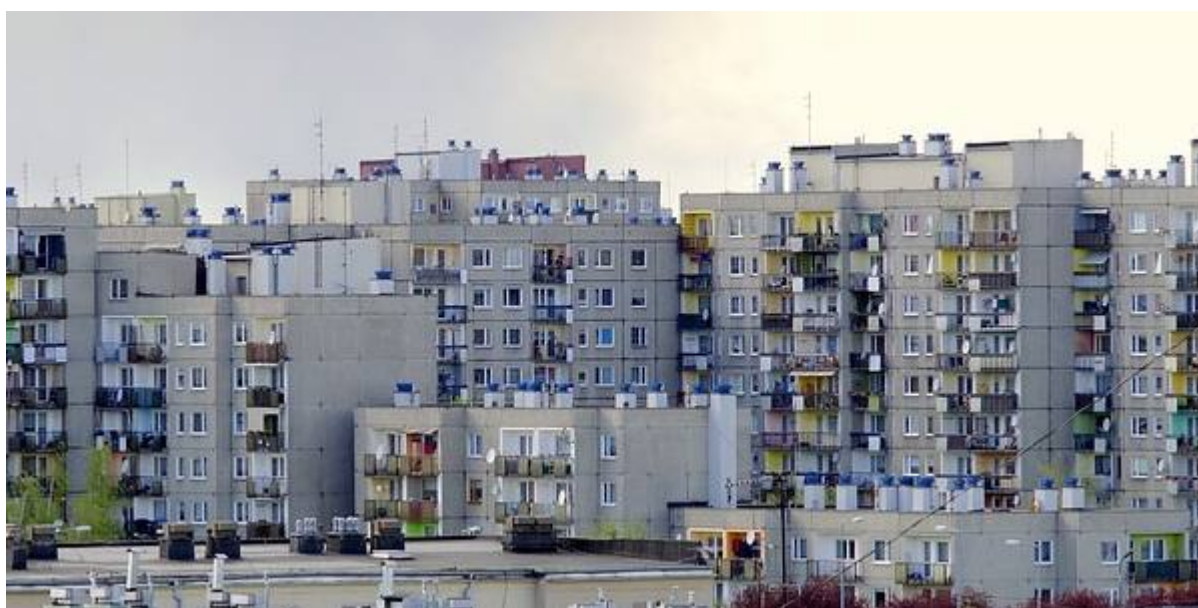


Ruszyły rządowe dopłaty do wynajmu mieszkań

6 stycznia 2019

Wraz początkiem 2019 r. startuje program subsydiowania czynszów mieszkaniowych. W pierwszym roku rząd przeznaczy na ten cel 200 mln zł, ale kwota ta będzie stopniowo rosła. Możliwość uzyskania dopłat uzyskają nawet single. Niestety na razie dotyczy to tylko osób wynajmujących nowe mieszkania.



Program dopłat jest skierowany do osób – a przede wszystkim do rodzin – które nie mogą pozwolić sobie na kupno mieszkania, ale są jednocześnie zbyt “bogaci”, by starać się o lokal komunalny. Próg dochodowy to 60 proc. średniego polskiego wynagrodzenia, ale limit ten rośnie wraz z każdą dodatkową osobą w gospodarstwie domowym. Dopłaty będą przyznawane na okres 15 lat i jeżeli w tym czasie dochód wzrośnie powyżej progu, przyznana kwota będzie się pomniejszała według reguły “złotówka za złotówkę”.

Limitowany też będzie metraż objęty dopłatami do czynszu. Singiel będzie miał subsydiowane 20 metrów kwadratowych, a każda kolejna osoba w gospodarstwie będzie oznaczać dodatkowe 15 m, do których dopłaci państwo. Zatem małżeństwo z jednym

dzieckiem otrzyma dopłatę do 50 m powierzchni mieszkania.

Najważniejsze pozostają jednak kwoty. Są one trudne do określenia, bo stawki są określone kilkoma kryteriami i będą się bardzo różnić w każdym indywidualnym przypadku. Będą też zależeć w zależności od regionu Polski, ustawodawca bowiem za decydujący przyjął koszt wytworzenia jednego metra mieszkania. Wygląda też na to, że nie ma jeszcze “zafiksowanych” stawek, są określone tylko maksymalne – dla każdego województwa. Wiadomo tylko, że w tym roku rząd przeznaczy na dopłaty do czynszów 200 mln zł (suma ta ma rosnąć co roku o kolejne 200 mln i w 2034 r. osiągnąć 3,2 mld).

Na subsydia mogą na razie niestety liczyć tylko osoby wynajmujące mieszkania nowo wybudowane i to takie, które są objęte współpracą dewelopera z gminą. Na tej podstawie Open Finance wyliczył, że średnio na każdego będzie przypadać dopłata w wysokości 54 tys. zł. Po rozłożeniu na 15 lat daje to 300 zł miesięcznie. Jednak w każdym konkretnym przypadku kwota ta może się istotnie różnić, np. jedna osoba nie współdzieląca z nikim gospodarstwa, mieszkająca w woj. opolskim na 25 metrach mogłaby dostać do 94 zł miesięcznie.

Dopłaty będą finansowane z pieniędzy programu “Mieszkanie na start”. Mimo, że ustawa je regulująca wchodzi w życie 1 stycznia, w praktyce nie wiadomo, kiedy pierwsze dopłaty trafią do lokatorów. Będzie to prawdopodobnie zależało od gmin.

Dla oceny programu kluczowe będzie to, czy z biegiem czasu obejmie od osoby wynajmujące stare mieszkania. Jeżeli się tak nie stanie, rozwiązanie to trzeba będzie uznać, że kolejną socjalną “maskę” rządów Prawa i Sprawiedliwości, bo program ten okaże się w praktyce wyłącznie rodzajem wsparcia deweloperów.

Autorstwo: PJ

Zdjęcie: [Arcaion](#) (CC0)

Źródło: Strajk.eu